

**Protokół Nr 37/17
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 22 lutego 2017 roku**

Posiedzenie trwało od godz. 16⁰⁰ do godz. 18²⁰ w Urzędzie Gminy Markowa. W posiedzeniu brali udział członkowie komisji zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik Nr 1 do protokołu. Ponadto w posiedzeniu wzięli udział zaproszeni goście, zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik Nr 2 do protokołu. Przewodniczący Wojciech Dołęga powitał zebranych i na podstawie listy obecności stwierdził, że podejmowane wnioski i opinie są prawomocne. Następnie zapytał, czy ktoś chciałby wnieść jakieś zmiany do proponowanego porządku posiedzenia komisji.

Wojciech Dołęga - zawnioskował o zmianę porządku posiedzenia. Zaproponował, żeby wprowadzić nowy punkt porządku posiedzenia na pozycji 8 tj. „*Zaopiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Gminę Markowa*”.

Następnie zarządził głosowanie nad proponowaną zmianą.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Porządek posiedzenia komisji przedstawiał się następująco:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2017 rok.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę na okres 10 lat oraz odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Markowa.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminami: Grębów, Jasienica Rosielna, Majdan Królewski, Markowa, Niwiska, Ostrów, Sędziszów Małopolski w celu wspólnej realizacji projektu pn. „Rozwój OZE w Gminach: Grębów, Jasienica Rosielna, Majdan Królewski, Markowa, Niwiska, Ostrów, Sędziszów Małopolski”.
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Markowa na lata 2017-2020.
6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2017-2021 w Gminie Markowa.
7. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia dla terenu gminy Markowa liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa).
8. Zaopiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Gminę Markowa.
9. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia komisji.
10. Sprawy różne.

Ad 1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2017 rok.

Teresa Flejszar – powiedziała, że zmiany budżetu dotyczą zwiększenia po stronie wydatków kwoty, która związana jest ze zwiększeniem kwoty subwencji oświatowej na rok 2017, w związku z ustawą budżetową na 2017 rok. Kwota subwencji uległa zwiększeniu o 372 007 zł. Po stronie dochodów subwencje wprowadził pan wójt zarządzeniem wójta w związku ze sprawozdawczością za styczeń, a po stronie wydatków jest to w kompetencji Rady Gminy. Następnie przedstawiła przedłożony projekt uchwały. W piśmie załączonym do projektu uchwały jest zapis, że w kwocie subwencji zostały uwzględnione nowe zadania oświatowe oraz zmiany zakresu zadań oświatowych, które polegają na zmniejszeniu zakresu zadań oświatowych w związku z podwyższeniem wieku obowiązku szkolnego od 7 lat. Jest nowa kwota, która uwzględnia finansowanie dzieci w wieku 6 lat i powyżej w wychowaniu przedszkolnym, w sposób różnicujący kwotę subwencji na takie dziecko w zależności od położenia szkoły. Zwiększono środki na dzieci w szkołach zlokalizowanych na wsi lub w mieście do 5000 mieszkańców. Średnia kwota subwencji na dziecko 6-cio letnie w wychowaniu przedszkolnym wynosi 4 300 zł. W związku z tym, że gmina Markowa ma takie dzieci w przedszkolach, to mamy finansowane. Uwzględnione zostały zmiany organizacyjne, podwyższenie wynagrodzeń nauczycieli od 1 stycznia 2017 roku oraz zostały uwzględnione nowe liczby ilości uczniów. Informacje o subwencji do projektu budżetu otrzymaliśmy w połowie października, dlatego stąd taka kwota.

Andrzej Żelazny – powiedział, że w związku z tym, że w 4 punkcie jest uchwała o podjęciu umowy partnerskiej, trzeba zapewnić środki na zrobienie dokumentacji umowy partnerskiej i na poniesienie kosztów związanych z przygotowaniem wniosku aplikacyjnego odnośnie odnawialnych źródeł energii. Potrzeba kwotę 30 tys. zł, o której wcześniej była mowa przy podejmowaniu decyzji o przystąpieniu do projektu OZE. Umowę partnerską i pewne ustalenia techniczne mamy przygotowane z gminami, z którymi wspólnie składamy wniosek aplikacyjny. Trzeba w budżecie wydzielić kwotę na pokrycie tych środków. Prawdopodobnie nie będzie to kwota 30 tys. zł tylko mniejsza, ponieważ na razie nie mamy cen studium wykonalności na realizowanie inwestycji. Koszty będziemy ponosić procentowo w zależności, która gmina ile ma wniosków. Nasza gmina ma złożonych wniosków 115, ale 133 instalacji. Część wniosków wcześniej została wycofana, ponieważ nie spełniały warunków technicznych oraz wycofaliśmy wnioski na gruntowe pompy ciepła, ponieważ są one bardzo problemowe i drogie. W Sędziszowie Małopolskim mieli 9 wniosków na pompy, a w gminie Markowa 7 i wspólnie z pozostałymi gminami zdecydowaliśmy, że nie będziemy aplikować na gruntowe pompy ciepła. Jeżeli chcielibyśmy przyjąć wnioski na gruntowe pompy ciepła, to musielibyśmy od mieszkańców brać po 10 tys. zł zaliczki. Po analizie z panią skarbnik, żeby nie burzyć budżetu, doszliśmy do wniosku, że mamy zagwarantowane pieniądze w budżecie, które niekoniecznie będą wydane. Na przykład oczyszczalnia ścieków w Markowej, nie wiadomo kiedy będzie zakończony proces administracyjny, w dniu dzisiejszym otrzymał uzupełnienie raportu, kwestia będzie się wydłużać do końca roku, czyli nie ma zagrożenia, że braknie nam środków finansowych na pokrycie tych kosztów. Natomiast jeżeli taka konieczność zajdzie, to w trakcie realizacji budżetu możemy te kwestie zmienić. podobna sytuacja jest na sieci wodociągowej, są zagwarantowane środki, ale żadnego pomysłu na ich wydanie nie ma. Zatem wzięlibyśmy środki z tych pozycji. Założyliśmy też tak, że ile jest wniosków z poszczególnych miejscowości,

tyle procentowo każdy płaci. Wniosków złożonych w Markowej jest 71%, w Husowie 24% i 5% w Tarnawce. Zatem Markowa ze swoich inwestycji musi przeznaczyć 21 300 zł, Husów 7 200 zł, a Tarnawka 1 500 zł. Kwoty później będą do zwrotu, jeżeli będzie taka konieczność i możliwość pozyskania innych środków na pokrycie tych kosztów.

Teresa Flejszar – dodała, że musimy zainwestować, żeby realizować tę inwestycję, jako na razie koszty ogólne. Komisja musiałaby zawnioskować o tę zmianę do budżetu, ponieważ na poprzednich komisjach nie było o tym rozmowy. Trzeba zwiększyć wydatki na realizację projektu OZE, natomiast zmniejszyć wydatki na budowę oczyszczalni w Markowej o kwotę 21 300 zł, a na zadaniu budowa sieci wodociągowej w miejscowościach Husów i Tarnawka o kwotę 8 700 zł (w tym dla Husowa 7 200 zł i dla Tarnawki 1 500 zł). Pomyśleliśmy, że to będzie sprawiedliwy podział.

Andrzej Żelazny – powiedział, że wniosek zostałby wpisany jako drugi punkt do uchwały w sprawie zmian budżetu.

Wojciech Dołęga – sformułował wniosek i zarządził głosowanie.

WNIOSEK NR 1/0012.3.37.2017

Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Markowa z dnia 22 lutego 2017 roku

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa wnioskuje, o zwiększenie wydatków w kwocie 30 000 zł na finansowanie kosztów realizacji projektu Odnawialne Źródła Energii dla mieszkańców Gminy Markowa. Proponujemy finansowanie ze zmniejszenia planowanych wydatków majątkowych przeznaczonych w dziale 900 Gospodarka Komunalna i Ochrona Środowiska na opracowanie dokumentacji projektowo - kosztorysowej na przebudowę i modernizację oczyszczalni ścieków we wsi Markowa o kwotę 21 300 zł. Z wydatków majątkowych przeznaczonych w dziale 900 Gospodarka Komunalna i Ochrona Środowiska na budowę sieci wodociągowej w miejscowościach Tarnawka i Husów etap IV w kwocie 8 700 zł, z tego ze wsi Husów 7 200 zł i ze wsi Tarnawka 1 500 zł.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

W związku z brakiem dalszych pytań, przewodniczący zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały wraz z załączonym wnioskiem.

OPINIA NR 1/0012.3.37.2017

Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Markowa z dnia 22 lutego 2017 roku

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2017 rok.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Ad 2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego.

Czesława Balawejder – przedstawiła przedłożony projekt uchwały. Dodała, że w ramach uchwały w sprawie dostosowania projektu sieci szkół do nowego ustroju, nie można zmieniać adresu siedziby szkoły czy nazwy oraz w szkołach głównych nie możemy zmienić stopnia organizacyjnego. Od 1 września szkoły podstawowe 6-cio letnie stają się szkołami 8 letnimi.

Tadeusz Trojnar – dodał, że nie możemy w uchwale napisać organizacji klas od IV do VIII.

Czesława Balawejder – powiedziała, że jest to powolne wygaszanie gimnazjum do 2019 roku. Wedle przepisów już od 1 września 2017 publiczne szkoły podstawowe stają się 8 letnimi szkołami podstawowymi.

Wojciech Dołęga – powiedział, że w uchwale jest założone, że w każdej z trzech szkół będą oddziały od I do III. Zapytał czy ten zapis jest wiążący.

Czesława Balawejder – odpowiedziała, że jest to w gestii gminy. Według niej lepiej jest zapisać główną szkołę o pełnym zakresie klas. Przedstawiła informacje o ilości dzieci w danym roczniku w Markowej. Z 2011 jest 45 dzieci (z tego 5 dzieci 6-cio letnich poszło już do szkoły podstawowej), kolejno w następnych latach liczba dzieci wynosi 51, 37, 41, 46, 45 w 2016 roku. Liczba dzieci w Husowie wynosi odpowiednio w 2011 roku 23, potem 26, 26, 19, 30, 26 w 2016 roku.

Maria Kielar – powiedziała, że uchwałę, którą teraz państwo opiniujecie jest projektem, po jej przyjęciu zostanie wysłana do Kuratorium i Związków Zawodowych, które mają 21 dni na zajęcie stanowiska. Na kolejnej sesji ponownie przyjmie się tą uchwałę, jako już sieć szkół.

Czesława Balawejder – powiedział, że jest wymóg pozytywnej opinii Kuratorium, a jeżeli chodzi o Związki Zawodowe, to nie wiadomo. Rada Gminy po uzyskaniu pozytywnej opinii od Kuratora oświaty, w terminie do 31 marca podejmie uchwałę w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego.

Wojciech Dołęga – zapytał czy jest wystarczająca ilość dzieci na utrzymanie trzech oddziałów I klas.

Czesława Balawejder – odpowiedziała, że do 50 dzieci są robione dwa oddziały, ponieważ do 25 dzieci w danym oddziale od I do III może się zmieścić.

Wojciech Dołęga – zapytał czy w takim przypadku klasy od I do III nie będą utworzone w głównej szkole w Markowej.

Czesława Balawejder – powiedziała, że w tej chwili w głównej szkole mamy utworzoną tylko jedną z klas od I do III.

Andrzej Żelazny – dodał, że ile będzie dzieci w danym roczniku, tyle będzie oddziałów.

Wojciech Dołęga – powiedział, że rozumie, że zapis w uchwale nie jest wiążący.

Czesława Balawejder – potwierdziła dodając, że taki zapis w strukturze musi być. Podobnie jest w Husowie, w szkole filialnej są zapisane klasy od I do III, a praktycznie można powiedzieć, że w większości są to pojedyncze oddziały.

W związku z brakiem dalszych pytań, przewodniczący zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 2/0012.3.37.2017
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 22 lutego 2017 roku

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Ad 3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę na okres 10 lat oraz odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Markowa.

Tadeusz Trojnar – przedstawił przedłożony projekt uchwały. Uchwała jest na wniosek kierownika ZGK o wyrażenie zgody na zawarcie z firmą Play umowy dzierżawy oraz zezwolenie na odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia dzierżawy. Biorąc pod uwagę prośby mieszkańców Tarnawki i Husowa, zwracaliśmy się do pani minister Cyfryzacji o pomoc w sprawie polepszenia zasięgu w naszej gminie. Po otrzymaniu odpowiedzi, w której pani minister podpowiedziała co należy zrobić, zwróciliśmy się z pismami do operatorów i to jest tak jakby odzew na to pismo. Jest spore zainteresowanie. Play chce postawić maszt telefonii komórkowej na działce, która jest w pobliżu zbiorników wyrównawczych w Tarnawce.

Stanisław Winiarski – stwierdził, że firma Play działa na przekaźnikach innych operatorów.

Tadeusz Trojnar – potwierdził, ale firma jest też zainteresowana inwestowaniem na tym terenie. Firmy T-mobile i Orange są zainteresowane inwestowaniem w Markowej na działce cementarza. Trwają jeszcze negocjacje odnośnie czynszu za wydzierżawienie, natomiast wynik postępowania administracyjnego w Starostwie w Łańcucie będzie decydujący o tym czy maszt powstanie.

Adam Bawor – powiedział, że działka, na której są zbiorniki wyrównawcze jest ogrodzona.

Tadeusz Trojnar – dodał, że wewnątrz ogrodzenia miałby powstać maszt. Dla firmy jest to potencjalnie najlepsza działka z tego względu, że jest na niej prąd.

Andrzej Żelazny – powiedział, że działka jest jednym z najwyższych położonych terenów.

Tadeusz Trojnar – dodał, że z tego co przedstawiciel firmy mówił, to wieża objęłaby zasięgiem część Husowa.

Adam Bawor – stwierdził, że taka wieża jest szkodliwa dla otoczenia.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że jednym z argumentów jest to, że działka jest stosunkowo daleko od domostw. Mieszkańcy Tarnawki są bardzo zainteresowani tym tematem. Rozmowa o czynszu nie jest pierwszoplanową sprawą w stosunku do kwestii postawienia masztu.

W związku z brakiem dalszych pytań, przewodniczący zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 3/0012.3.37.2017
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 22 lutego 2017 roku

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę na okres 10 lat oraz odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Markowa.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymał się.

Ad 4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminami: Grębów, Jasienica Rosielna, Majdan Królewski, Markowa, Niwiska, Ostrów, Sędziszów Małopolski w celu wspólnej realizacji projektu pn. „Rozwój OZE w Gminach: Grębów, Jasienica Rosielna, Majdan Królewski, Markowa, Niwiska, Ostrów, Sędziszów Małopolski”.

Andrzej Żelazny – odczytał uzasadnienie do przedłożonej uchwały. W związku z zebraniem 113 wniosków od mieszkańców z terenu gminy Markowa, pan Wójt i służby mu podległe zobowiązały się do poszukania partnerów do zrealizowania programu parasolowego związanego z poprawą warunków życia w gospodarstwach domowych. W dniu 8 lutego odbyło się spotkanie siedmiu gmin w gminie Niwiska. Wszystkie gminy zobowiązały się przygotować uchwały partnerskie. Liderem projektu będzie pani Elżbieta Wróbel Wójt gminy Niwiska. We wszystkich gminach partnerskich wartość kosztów kwalifikowanych ponoszonych przez mieszkańców będzie wynosić 30%. Przyjęta wartość kosztów kwalifikowanych będzie oceniana we wniosku. Program OZE ma bardzo duże zainteresowanie i są gminy, które musiały robić ranking. W gminie Markowa nie robiliśmy konkursu, tylko przyjmowaliśmy wnioski od wszystkich osób, które spełniały warunki techniczne. Po sesji Rady Gminy, kiedy zostanie uchwalona umowa partnerska, do wszystkich mieszkańców wyślemy zawiadomienia, że są oni ujęci na liście rankingowej. Takie postępowanie musi być przeprowadzone, żeby była przejrzystość i jawność naboru i złożenia wniosku kwalifikacyjnego. Gmina pokrywa koszty niezbędne do przygotowania dokumentów, 70% kosztów związanych z realizacją tej inwestycji będzie dotowane, a pozostałe 30% kosztów oraz podatek VAT pokryją mieszkańcy. Jeżeli państwo radni pozytywnie zaopiniujecie projekt uchwały, to pan Wójt wyda upoważnienie do podpisania umowy partnerskiej, którą wszystkie gminy mają jednakowo brzmiącą. Gmina Niwiska, jako lider projektu organizuje przetarg na całość wniosku, ale każda z pozostałych gmin będzie miała swoją część przetargu. Dodał, że w gminie Markowa złożonych wniosków jest na 133 instalacji. Na panele fotowoltaiczne jest 113 wniosków (5 instalacji o mocy 2,4 kW, a 108 o mocy 3 kW). Gruntowe pompy ciepła wycofaliśmy, każdemu mieszkańcowi zostanie wysłana wiadomość z wyjaśnieniem dlaczego wycofaliśmy się z tego. 14 wniosków jest na powietrzne pompy ciepła ze zbiornikami 300 litrowymi. 6 wniosków na piece na biomasę (4 o mocy 20 kW, 2 o mocy 25 kW). Do 3 marca 2017 roku pełny wniosek musi być złożony w Urzędzie Marszałkowskim, łącznie ze studium wykonalności, orzeczeniami technicznymi i umową partnerską.

Adam Bawor – zapytał czy opinię techniczną wystawiła osoba, która chodziła po domach.

Andrzej Żelazny – potwierdził mówiąc, że ta osoba sprawdzała przede wszystkim czy połączyć dachu jest odpowiednia. Na podstawie tego co zostało napisane w opinii odpowiednia osoba będzie robiła wycenę i zostanie wykonana wartość projektu.

Adam Bawor – stwierdził, że ta osoba dość pobieżnie wykonywała swoje obowiązki.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jeżeli dana osoba jest dobrze wykwalifikowana i obeznana w wykonaniu sprawdzenia, to wystarczyło, że wykonane zostały zdjęcia dachu i jeżeli blacha była w dobrym stanie, to od razu było stwierdzone, że gospodarstwo może przystąpić do projektu. Później było rozważone którądy mają iść przewody, a jeżeli chodzi o pompy ciepła, to tylko kotłownia była sprawdzana. Dla przykładu podał jak jeden z mieszkańców na połączy dachowej miał w kiepskim stanie dachówkę i zaproponowano mu, żeby napisał oświadczenie, że do chwili montażu paneli fotowoltaicznych zobowiąże się wymienić na blachę. Jeżeli ktoś ma blachę na dachu, to doradzał, aby pomalować ją na razie tylko na tym odcinku, na którym będą zamontowane panele.

Adam Bawor – powiedział, że na sesji pan Antosz (osoba przedstawiająca program OZE) mówił, że instalacje będą kosztować około 15 tys. zł. Osoba, która chodziła po domach sprawdzać wymagania mówiła już o 18 tys. zł.

Andrzej Żelazny – powiedział, że to były informacje wzięte z rynku na dany dzień. Dodał, że jego zdaniem można się obawiać, że to będzie droższe, ponieważ jeżeli kilka województw będzie brało udział w projekcie, to może wzrosnąć z powodu dużego zainteresowania. Cena będzie zależała od ceny falownika, którego koszt będzie w zależności od tego jakie napiszemy parametry. Powiedział, że był na szkoleniu końcem stycznia i Urząd Marszałkowski zaprosił przedstawiciela województwa lubelskiego, wiceburmistrza Tarnobrzegu, który na swoim terenie ma zamontowanych 250 instalacji. Opowiadał pozytywne, ale i negatywne strony zamontowanych instalacji. Na przykład wykonawca zlikwidował firmę, skargi od mieszkańców wpływają, którzy nic na własną rękę nie chcą robić, tylko zwracają się z tym do gminy.

Stanisław Winiarski – zapytał kto będzie odpowiadał za remonty instalacji w czasie 5 letniego okresu.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że co do tego nie ma jasności. W umowie partnerskiej jest zapis, że gminy mają obowiązek zapewnić utrzymanie instalacji. Nie ma jak przerzucić odpowiedzialności za utrzymanie na bezpośredniego odbiorcę. Urząd Marszałkowski powiedział, żeby to sobie rozstrzygnąć na etapie wykonawca robót a inwestor.

Adam Bawor – zapytał czy nie można tego wyegzekwować od wykonawcy.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że można. Żeby instalacje dobrze działały to musi być wola wykonawcy, gminy jako inwestora i użytkownika. Mając daną instalację użytkownik będzie poinformowany jak prawidłowo ma ją eksploatować.

Adam Bawor – powiedział, że ważne jest, aby przy zawieraniu przetargu wynegocjować jak najlepsze warunki.

Andrzej Żelazny – powiedział, że ustala się zasady składania wniosków i wyceny. Nie można napisać nazwy firmy, tylko urządzenie podając parametry. Jakie parametry napiszemy, a jakie będą napisane na opakowaniu urządzenia, to są dwie różne rzeczy. Rynek dostaw paneli fotowoltaicznych jest ogromny.

Adam Bawor – zapytał czy jest warunek, że musimy brać takie same panele jak pozostałe gminy w partnerstwie.

Andrzej Żelazny – potwierdził mówiąc, że wszystkie gminy muszą jednakowe parametry napisać. Ważne są falowniki, ponieważ najlepiej mieć ten z najdłuższą żywotnością.

Adam Bawor – zapytał co będzie w przypadku kiedy, już po zatwierdzeniu wniosku w Urzędzie Marszałkowskim, okaże się że wkład własny w instalację będzie dla kogoś zbyt duży i będzie chciał zrezygnować.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że to będzie bardzo duży problem. Jak to będą pojedyncze osoby, to może się uda znaleźć kogoś na zastępstwo. Natomiast jeżeli będzie to większa grupa osób, to dotacyjne pieniądze będą do zwrotu, ponieważ nie będzie zapewniony efekt ekonomiczny.

Adam Bawor – zapytał czym można zabezpieczyć taką sytuację.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że niczym nie możemy tego zabezpieczyć.

Teresa Flejszar – dodała, że mieszkańcy wtedy ponoszą 100% kosztów.

Andrzej Żelazny – powiedział, że mieszkańcy biorący udział w projekcie ryzykują w imieniu wszystkich. Gdyby, któraś z gmin zawałała umowę, to jest ogromny problem.

Stanisław Winiarski – zapytał kiedy będzie wiadomo jaki będzie faktyczny koszt.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że po przetargu, czyli w terminie około 3 miesięcy od daty podpisania umowy lidera projektu (gminy Niwiska w naszym imieniu) z Urzędem Marszałkowskim. Wtedy możemy przystąpić do przetargu. Spisywaliśmy z mieszkańcami projekt umowy, który nabierze mocy prawnej kiedy będziemy po przetargu i trzeba będzie zrobić aneks do wszystkich umów. Jaka będzie kwota wkładu własnego, to zależy też od firmy. Jeżeli będzie rażąco niska cena, to są na to przepisy ustawy o zamówieniach publicznych, że jeżeli różni się znacząco od naszej wyceny, to wzywamy firmę i musi nam wyjaśnić dlaczego tak tanio.

Adam Bawor – zapytał jaka jest nasza wycena.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że jeszcze jej nie ma.

Adam Bawor – powiedział, że niepotrzebnie pan Antosz robi nadzieję, ponieważ okazuje się, że to będzie dużo droższe niż to było mówione.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że drożej wyszły pompy ciepła. Chociaż też nie ma przekonania czym się różni skośny odwiert od pionowego w efektywności energetycznej gruntowej pompy ciepła. Koszt instalacji można sobie sprawdzić w Internecie, wahają się od 15 tys. zł do 21 tys. zł. Cena zależy od ilości kW, rodzaju oraz falownika, który kosztuje 4300 zł, ale też 7 tys. zł, mające 32 miesiące gwarancji. Są też za 8 tys. zł, które mają 6 lat gwarancji. Ta gwarancja jest napisana na taki okres, ponieważ firmy wiedzą, że jest taki program parasolowy i gminy będą szukały urządzeń, które mają pod 5-letnią gwarancję, ale czy na pewno taki okres wytrzymają, to jest już inna sprawa.

Adam Bawor – zapytał jak długo są zamontowane palne w Tarnogrodzie.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że ponad rok. Są awarie, wiceburmistrz opowiadał pewien przykład. Mieszkaniec zgłosił awarię, przyjechali panowie w ramach gwarancji, a okazało się, że ktoś zamknął zawory i nie otworzył i to było przyczyną awarii. Potem padło pytanie kto ma zapłacić za przyjazd fachowców i okazało się, że gmina. Każdy przetarg czy na sieć wodociągową czy na dana inwestycję wiemy ile kosztuje dopiero po wykonanym zadaniu, ponieważ nieraz jest tak, że są nieprzewidziane koszty. Na przykład jeżeli będzie montowany piec na biomasę, to w kosztach będzie założenie pompy i całe uzbrojenie do rur, ale gdy w trakcie montażu okaże się, że komin jest do naprawy, to już właściciel we własnym zakresie to wykonuje.

Adam Bawor – powiedział, że panele i inne instalacje już są jakiś czas na rynku.

Andrzej Żelazny – potwierdził i dodał, że są firmy na terenie Polski, a instalacje lub ich części przywożone są z Tajlandii.

Adam Bawor – powiedział, że radnego Roberta Szpytmę można zapytać o zdanie przy wyborze paneli fotowoltaicznych, ponieważ on ma już w swoim gospodarstwie domowym założone panele.

Andrzej Żelazny – powiedział, że firma wystawiająca sprzęt niekoniecznie będzie realizatorem inwestycji. My możemy tylko opisać parametry paneli, o których będziemy mieć wiedzę, że dobrze funkcjonują. Wtedy może się okazać, że nie tylko jedna firma będzie miała produkt o takich samych parametrach (czasami są podniesione parametry, a nie koniecznie lepsze). Trzeba napisać z czego ma być zrobiona obudowa, śledząc zapisy w Internecie można wyczytać bardzo różne, odbiegające od siebie opinie na temat produktu danej firmy.

Wojciech Dołęga – powiedział, że jedni będą tego zdania, aby kupić tanie instalacje, żeby były niskie koszty i ewentualnie tanie naprawy, a drudzy, aby kupić droższe, żeby dłużej służyły.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jak będziemy robić wycenę wspólnie z pozostałymi gminami, to będziemy na rynku szukać urzędzeń za cenę, którą sobie ustaliliśmy.

Stanisław Winiarski – zapytał czy jak już będzie przygotowana wycena do wniosku, to będzie można powiedzieć mieszkańcom ile mniej więcej będzie to kosztowało.

Andrzej Żelazny – potwierdził, mówiąc że początkiem marca wpłyną wszystkie wnioski, które przekaże mu lider projektu i wtedy będzie wiadomo ile każda gmina kosztuje. Wniosek będzie złożony na zasadzie wyceny, przykładowo 17 – 18 tys. zł. mamy wtedy określoną wartość projektu, tylko później konieczne jest jeszcze dopracować wartości techniczno- użytkowe do instalacji.

Stanisław Winiarski – zaproponował, że jak już będzie określona kwota, to może wtedy należałoby zawiadomić zainteresowanych, żeby się wypowiedzieli, a nie zrezygnowali wtedy jak będą pozalątwiane wszystkie sprawy.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jak wniosek złożony zostanie w marcu, to przez 4 miesiące będzie oceniany w Urzędzie Marszałkowskim.

Stanisław Winiarski – powiedział, że chciałby wiedzieć, w którym momencie mieszkaniec, który jest zainteresowany panelami fotowoltaicznymi będzie wiedział jaki poniesie koszt.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że można to określić po złożeniu wniosku, na ile wyceniliśmy instalacje, ale nie co do złotówki. Możemy powiedzieć zainteresowanym na ile wyceniliśmy instalacje, jeżeli napiszemy, że panele fotowoltaiczne będą kosztować od 16 do 17 tys. zł, to kwota ta nie będzie ani niższa, ani wyższa. Okaze się ile dokładnie, np. zależności od tego ile w danym gospodarstwie trzeba będzie zużyć kabla do montażu. Zainteresowanym wyślemy informację o złożonym wniosku, a o kwocie na razie jeszcze nie.

Stanisław Winiarski – powiedział, że jeżeli cena zwiększy się o np. 300 zł, to nie jest problem, ale jak o 6 tys. zł, to wtedy mieszkańcy mogą się wycofywać i zrobimy problem nie tylko gminie Markowa, ale i pozostałym.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jeżeli cena wzrosłaby o 6 tys. zł, to możemy unieważnić przetarg, ponieważ mamy takie prawo. Jeżeli na przetargu ceny będą niższe niż ustawowe, to musimy wystąpić do wykonawcy składającego tą ofertę, aby wyjaśnił dlaczego taka niska cena. Natomiast jeżeli oferent złoży wyższą cenę, niż mamy napisane we wniosku aplikacyjnym do Urzędu Marszałkowskiego, który będzie też załącznikiem kosztorysu inwestorskiego do przetargu, to ofertę odrzucamy, a jeżeli nie będzie niższych, to unieważniamy przetarg i ogłaszamy kolejny. Taka jest zasada postępowania w zamówieniach publicznych. Prowadząc przetarg muszę

wystąpić do pana Wójta o środki, jeżeli nie zostaną zapewnione, to obligatoryjnie unieważnia się przetarg. Jeżeli przyzna środki, to wprowadza zmiany do budżetu na zabezpieczenie wydatków.

Adam Bawor – zapytał czy podatek VAT jest liczony od całości, a nie od 30% wkładu własnego.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że od całości. Podatek VAT jest znacząca pozycją. 23% (w przypadku instalacji na budynku gospodarczym) VAT-u od całości inwestycji plus 30% wkładu własnego, to praktycznie finansowana inwestycja jest pół na pół. Podatek VAT na budynku mieszkalnym wynosi 8%.

Wojciech Dołęga – powiedział, że jak przyjdzie ktoś do niego i zapyta się kiedy może się dowiedzieć jaki będzie koszt, to co mam mu odpowiedzieć.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jak odbędzie się przetarg, który będzie prowadzony w gminie Niwiska.

Wojciech Dołęga – stwierdził, że należy jakoś prościej danej osobie to wytłumaczyć.

Adam Bawor – zwrócił się do pana Żelaznego mówiąc, że powiedział, że koło 10 marca będzie można powiedzieć jak będzie cena instalacji, a teraz mówi, że dopiero jak będzie ogłoszony przetarg.

Andrzej Żelazny – stwierdził, że można się czasem przejęzyczyć. Dodał, że nie ma podstaw i potrzeby zaognić sprawy. Powiedziałem, że napiszemy po podpisaniu umowy i złożeniu wniosku, kto na jaką instalację został ujęty. W dwóch przypadkach jest wystawiona negatywna opinia i osoby te nie zobowiązały się do wymiany dachu na blachę, dlatego nie zostały ujęte we wniosku.

Adam Bawor – zapytał, że o jakiegokolwiek kwocie możemy dowiedzieć się dopiero po przetargu.

Andrzej Żelazny – potwierdził, czyli w miesiącach wrzesień lub październik.

Wojciech Dołęga – dodał, że w marcu dowiemy się jaki został złożony wniosek.

Teresa Flejszar – dodała, że dowiemy się też na jaką wartość.

Andrzej Żelazny – powiedział, że na kolejnej sesji będzie miał dane i jeżeli będzie taka wola to przedstawi informację odnośnie tego ile każda z gmin złożyła wniosków i wartość wniosków.

W związku z brakiem dalszych pytań, przewodniczący zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 4/0012.3.37.2017

Komisji Rewizyjnej

Rady Gminy Markowa

z dnia 22 lutego 2017 roku

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminami: Grębów, Jasienica Rosielna, Majdan Królewski, Markowa, Niwiska, Ostrów, Sędziszów Małopolski w celu wspólnej realizacji projektu pn. „Rozwój OZE w Gminach: Grębów, Jasienica Rosielna, Majdan Królewski, Markowa, Niwiska, Ostrów, Sędziszów Małopolski”.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Ad 5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Markowa na lata 2017-2020.

Bernadetta Lew – w zastępstwie za kierownika GOPS – powiedziała, że skończył się okres obowiązywania dotychczasowego programu, a obowiązkiem ustawowym gminy jest taki program uchwalić. Obliguje do tego ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu narkomanii, zgodnie z którą prowadzenie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywanie problemów alkoholowych należą do zadań własnych gminy. Następnie przedstawiła przedłożony projekt uchwały.

W związku z brakiem pytań, przewodniczący zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

**OPINIA NR 5/0012.3.37.2017
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 22 lutego 2017 roku**

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Markowa na lata 2017-2020.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Ad. 6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2017-2021 w Gminie Markowa.

Bożena Szylar – w zastępstwie za kierownika GOPS - przedstawiła przedłożony projekt uchwały.

Adam Bawor – zapytał czy GOPS może założyć Niebieską Kartę czy tylko policja.

Bożena Szylar – odpowiedziała, że założyć Niebieska Kartę może policja, ośrodek pomocy, szkoła oraz służba zdrowia. Tam gdzie występuje zjawisko przemocy, a ktoś to zauważy ma obowiązek zgłosić do GOPS-u.

Adam Bawor – zapytał czy GOPS wnioskuje do policji o założenie karty czy bezpośrednio jest ona zakładana.

Bożena Szylar – odpowiedziała, że GOPS zakłada bezpośrednio.

Stanisław Winiarski – zapytał czy każdy z wymienionych podmiotów ma założone swoje karty czy jest jakby jedna wspólna baza.

Bożena Szylar – wyjaśniła, że Niebieska Karta wpływa do Zespołu Interdyscyplinarnego. Zakładana jest wtedy grupa robocza, na których jest policja i rozeznaje się sytuację rodziny. Granica między przemocą, a kłótniami czy konfliktami jest bardzo cienka i jest trudna do udowodnienia. Kiedy wpłynie do ośrodka pomocy Niebieska Karta, to przez jakiś czas rodzina jest sprawdzana i monitorowana, ewentualnie rodziny kierowane są do specjalistów. Jeżeli w rodzinie jest alkoholizm, to wkracza Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (GKRPA). Wszystkie takie działania są rozpatrywane i jeżeli grupa

robocza stwierdzi, że w rodzinie przemoc ustała, jest zamykana karta, ale w każdej chwili można ją na nowo otworzyć.

Adam Bawor – zapytał o efekty działań.

Bożena Szylar – odpowiedziała, że to zależy od współpracującej rodziny. Założona Niebieska Karta jest jakby zahamowaniem przemocy, ponieważ wkraczają różne instytucje do rodzin, odbywają się rozmowy z psychologiem i policja często interweniuje, to sprawca przemocy może „wystraszyć się” dużym zainteresowaniem i w niektórych przypadkach ta przemoc ustaje. Efekty działań zależą od charakteru człowieka, który jest sprawcą przemocy, i wielu innych czynników, a nie od pracownika GOPS.

W związku z brakiem dalszych pytań, przewodniczący zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 6/0012.3.37.2017

Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Markowa z dnia 22 lutego 2017 roku

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2017-2021 w Gminie Markowa.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Ad 7. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia dla terenu gminy Markowa liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa).

Tadeusz Trojnar – przedstawił przedłożony projekt uchwały. W uzasadnieniu do uchwały załączone są pisma od przedsiębiorców, którzy od wielu lat proszą o zmianę przepisów (pan Kozik i pan Mariusz Bar). Na poprzednich komisjach był obecny jeden z przedsiębiorców. Mówią oni, że uchwała powoduje nierówne traktowanie podmiotów, ponieważ jedni mogą sprzedawać, a inni nie. Przy systemie reglamentowania sklepów, oni nie mają szans jakby wskoczyć w kolejkę, ponieważ jak żaden sklep nie upada, to nie ma możliwości. Brak zezwoleń blokuje w przypadku pana Mariusza Bara powstanie sklepu sieciowego, z kolei pan Kozik wybudował duży obiekt. Są też argumenty przeciw, ponieważ jest negatywna opinia GKRPA. W gminach miejskich jest bardziej liberalne podejście do ilości punktów. Dla przykładu podał liczbę punktów poszczególnych gmin oraz ile mieszkańców przypada na jeden sklep. Gmina Łańcut ma 58 punktów co w przeliczeniu daje jeden sklep na 370 mieszkańców, Miasto Łańcut 55 punktów, czyli 1 sklep na 323 mieszkańców, natomiast obecnie w gminie Markowa 1 sklep przypada na 650 osób. Gmina Białobrzegi ma więcej mieszkańców niż w Markowej, a posiada tylko 3 punkty i od wielu lat to się nie zmienia. Zmiana uchwały byłaby w dwóch kierunkach. Jednym z nich to podniesienie ilości punktów, pan wójt wnioskuje, o podniesienie o 4 punkty, aby był zapas dwóch punktów. Komisja Spraw Społecznych wniosowała o podniesienie na 11 punktów, aby nie było żadnych wolnych punktów, po przyznaniu punktów dla dwóch przedsiębiorców.

Adam Bawor – zapytał ile jest w tej chwili punktów.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że w tej chwili jest 10 punktów, ale jest podział. Zatem drugim kierunkiem zmiany uchwały jest zniesienie podziału na gastronomię i na sklepy. Jest to istotne dla gmin wiejskich, ponieważ na gastronomię nie ma dużo chętnych, dlatego propozycja jest, aby był jeden limit na wszystko. To już od rynku zależy czy będą to same sklepy czy też lokale gastronomiczne. Komisja Spraw Społecznych zaopiniowała pozytywnie, a Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa w całości wstrzymała się od głosu. Temat jest trudny, ponieważ argumenty są za i przeciw. Rada Gminy na podstawie ustawy alkoholowej reguluje dwie kwestie. Ilość punktów oraz odległości od Szkół czy Kościoła, których nie będziemy zmieniać, ponieważ dobrze funkcjonują. Zmiana uchwały o ilości punktów była w tym samym roku co zmiana uchwały o odległościach, czyli w 2010 roku. Wcześniej duże kontrowersje były odnośnie uchwały o odległościach, ponieważ przez to Delikatesy Centrum nie miały pozwolenia. Sklepy płacą znaczne opłaty do gminy z racji tego, że korzystają z zezwoleń, niektóre nawet po 8 tys. zł rocznie.

Adam Bawor – powiedział, że z tych pieniędzy korzystają organizacje.

Tadeusz Trojnar – potwierdził.

Bernadetta Lew – odczytała Opinię Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych względem zwiększenia liczby punktów sprzedaży alkoholu na terenie Gminy Markowa, której posiedzenie odbyło się 17 lutego 2017 roku (Załącznik Nr 3 do protokołu).

Stanisław Winiarski – zapytał czy jest jakaś przesłanka, że jeżeli zwiększymy o dwa punkty liczbę sprzedaży napojów alkoholowych, to procentowo zwiększy się spożycie alkoholu w Markowej.

Bernadetta Lew – odpowiedziała, że w załączeniu do opinii GKRPA jest pismo Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, które to wyjaśnia.

Wojciech Dołęga – w związku z tym, że radna Marta Boratyn musi wyjść zapytał czy państwo radni są już zdecydowani czy chcą jeszcze przedyskutować.

Stanisław Winiarski – powiedział, że w rozmowach z mieszkańcami dowiedział się, że w okresie jak w Delikatesach Centrum nie było alkoholu, to był tylko taki efekt, że w sąsiednim punkcie ceny wzrosły.

Bernadetta Lew – powiedziała, że uważa iż ograniczenie jest najtańszym sposobem rozwiązywania problemów alkoholowych. Kosztuje znacznie mniej niż środki, które przeznaczone są na profilaktykę i leczenie.

Adam Bawor – powiedział, że z jednej strony przyznaje przedmówczyni rację, ale z drugiej strony, to dzisiaj zakup twardego alkoholu nie jest problemem.

Stanisław Winiarski – dodał, że przy tak dużej produkcji ubocznej alkoholu jest bardzo duży dostęp do alkoholu.

Adam Bawor – powiedział, że najważniejsze jest, aby był przestrzegany zakaz sprzedaży napojów alkoholowych osobom nieletnim. Natomiast jak będzie więcej sklepów, to nic nie zmieni.

W związku z brakiem dalszych pytań, przewodniczący zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 7/0012.3.37.2017
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 22 lutego 2017 roku

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie ustalenia dla terenu gminy Markowa liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa).

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymał się.

Radna Marta Boratyn opuściła salę posiedzeń.

Ad 8. Zaopiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Gminę Markowa.

Czesława Balawejder – powiedziała, że podjęcie takiej uchwały wiąże się ze zmianą ustawy o systemie oświaty i zmianą zasad finansowania przedszkoli publicznych. W 2014 roku została podjęta uchwała, w których opłata za korzystanie z przedszkola powyżej 5 godzin przez dziecko, nie mogła być wyższa od symbolicznej złotówki. W latach do 2016 roku Ministerstwo Edukacji dawało dotację na dziecko przedszkolne (dziecko od lat 3 do 5). W 2016 roku dotacją objęte zostały też dzieci 6-cio letnie. Od 1 stycznia 2017 zostały zmienione zasady udzielania części subwencji oświatowej dla jednostek samorządu terytorialnego. Dzieci przedszkolne obejmuje subwencja oświatowa w kwocie około 4 300 zł na jedno dziecko. W związku z tym zmieniła się ustawa o dochodach jednostek samorządu i zasadą jest, że dzieci, które objęte są subwencją są zwolnione z opłat za przedszkola. Zmiana uchwały nawiązuje do uchwały poprzednio obowiązującej. Następnie przedstawiła przedłożony projekt uchwały.

W związku z brakiem pytań, przewodniczący zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

**OPINIA NR 8/0012.3.37.2017
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 22 lutego 2017 roku**

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały o zmianie uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Gminę Markowa.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 - nieobecny.

Ad 9. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenie komisji.

Przewodniczący zapytał czy ktoś z państwa radnych wnosi uwagi do protokołu.

W związku z brakiem uwag, przystąpiono do głosowania nad przyjęciem protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Nr 36/17, z dnia 24 stycznia 2017 roku.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 - nieobecny.

Ad 10. Spraw różne.

Andrzej Żelazny – powiedział, że przygotowywane są projekty techniczne na budowę przedszkola w Husowie, budowę sali gimnastycznej w Markowej, szatni łącznie z sanitariatami przy boisku sportowym w Markowej i szatnie dla boiska sportowego w Husowie. Propozycja jest taka, aby w marcu zrobić spotkanie robocze, odnośnie ustalenia zakresu robót. Pomysł jest taki, że jak inwestycja dotyczy danej miejscowości, to zrobić spotkanie z przewodniczącą Rady Gminy, przewodniczącymi komisji, radnymi i sołtysami z danej miejscowości. Jeżeli inwestycja dotyczy oświaty, to zaprosić dyrektorów szkół, ewentualnie nauczycieli. Wypracowując odpowiednie stanowiska będziemy szli w jednym kierunku, popierając się nawzajem. Najmniejszy problem jest w tej chwili z budową sanitariatów dla mieszkańców i szatni dla LKS-ów w Markowej. Odnośnie budowy sali gimnastycznej i budowy przedszkola jest problem. Do dyskusji zostały wpisane pewne hasła, żeby wywołać temat. Przedstawił jak wygląda sytuacja odnośnie budowy żłobka i przedszkola. Mamy przygotowane pewne pomysły i chcemy je z państwem przedyskutować, żeby wyeliminować punkty sporne. Jakie decyzje podejmiemy, to tak będziemy realizować projekt, później nie zmienimy już nic, ponieważ proces postępowania administracyjnego pozwolenia na budowę wynosi 2 lata. Na przykład odnośnie oczyszczalni ścieków od 9 miesięcy nie mamy decyzji środowiskowej. Dzisiaj otrzymaliśmy raport oddziaływania na środowisko z następnymi poprawkami. Tak mamy wysoko podniesiona poprzeczkę, przez wszystkie skargi i reportaż w telewizji, że postępowanie skupiło się w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie. Musimy obliczyć efektywność filtrów czy poradzą sobie w przypadkach awaryjnych, a na dzień dzisiejszy nie dałyby sobie rady. Złożono egzemplarz w RDOŚ i dalej będzie wszczynane postępowanie. Robiąc daną inwestycję musimy dopowiedzieć sobie czy to ma sens. Musimy rozważyć to, że będzie konieczność zatrudnienia osób do utrzymania tych obiektów.

Tadeusz Trojnar – dodał, że jak gospodarzowi zależy na tym, aby dany obiekt był jak w najlepszym stanie, to musi być zatrudniona osoba.

Adam Bawor – powiedział, że można porozumieć się z Muzeum w celu współfinansowania sanitariatów.

Tadeusz Trojnar – dodał, że też o tym myślał. Zainteresowane sanitariatami są różne podmioty. Na przykład Towarzystwo Przyjaciół Markowej, LKS czy Centrum Kultury.

Andrzej Żelazny – powiedział, że chciałby aby państwo uczestniczyli w spotkaniu roboczym. Jeżeli nie będziemy w swojej miejscowości między sobą współpracować, to nie zrobimy nic. Może na sesji Rady Gminy należy ustalić kierunki, w których będziemy szli.

Wojciech Dołęga – powiedział, że łatwiej byłoby coś ustalić na spotkaniach roboczych.

Andrzej Żelazny – powiedział, że na spotkaniu powinien być sołtys, przedstawiciel LKS-u czy Rada Kultury. Budując sale gimnastyczną musimy uzgodnić czy ma ona służyć w szczególności dla dzieci oraz w jakim zakresie będzie ona dostępna dla osób z zewnątrz. Pani dyrektor szkoły w Albigowej mówi o wielu zaletach udostępniania hali sportowej, a na przykład nie mówi o tym, że pani sprzątająca wychodzi z pracy o późnej godzinie.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że nie można na to tak patrzeć.

Adam Bawor – dodał, że nie po to wybudujemy obiekt za parę milionów, żeby tylko stał.

Andrzej Żelazny – powiedział, że hale wynajmują całkiem obce osoby za pewną opłatą.

Tadeusz Trojnar – dodał, że te kwestie można sobie uregulować.

Andrzej Żelazny – powiedział, że na budowę trzeba już patrzeć szerzej, ponieważ trzeba będzie zaprojektować osobne wejście, szatnie, sanitariaty.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że będzie jeszcze czas, żeby takie rzeczy uzgodnić. Jego zdaniem to, że pani sprzątająca wychodzi późno, to nie jest żaden argument. Sale gimnastyczne na górnej i dolnej Markowej są dla dzieci, a tu jeżeli miałyby powstać też tylko dla dzieci, to gdzie ci starsi mogą ćwiczyć.

Stanisław Winiarski – zapytał czy sala miałyby być udostępniana dla mieszkańców gminy czy jakiś zorganizowanych grup z zewnątrz, którzy będą zawodowo grać.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że chodzi o udostępnianie sali na treningi.

Andrzej Żelazny – powiedział, że chciał poruszyć temat zakresu korzystania z sali, żeby była jasność. Na przykład, jeżeli będą grupy korzystały z sali do godziny 21, to musi być to pod jakimś nadzorem, ponieważ często jest tak, że użytkownicy piją alkohol w szatni i później trzeba wszystko przewietrzyć.

Czesława Balawejder – zaproponowała mówiąc, że w szkole nie pije się alkoholu.

Andrzej Żelazny – powiedział, że nie rozmawiamy o teorii, tylko o praktyce. Podał przykład jak to firmy spoza gminy Łańcut wykupiły abonamenty na uczęszczanie na halę sportową w Albigowej.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że dobrym przykładem obiektu, który wydaje się, że dobrze działa i z którego korzystają dzieci i dorośli jest Orlik przy szkole w Markowej. Zawsze będzie jakiś margines, ale to nie jest argument, żeby systemowo blokować.

Adam Bawor – dodał, że nie jest powiedziane, że musi to być cały czas otwarte.

Andrzej Żelazny – powiedział, że na Orliku jest animator, który odpowiada za obiekt. Na sali gimnastycznej musi też być ktoś, kto będzie się nią opiekował.

Tadeusz Trojnar – dodał, że trzeba będzie sobie zdawać z tego sprawę, że będą większe koszty zatrudnienia takiej osoby. Nie jest powiedziane, że na Orliku musi być animator, ale jeżeli chcemy żeby to było zadbane i dobrze funkcjonowało, to gmina musi wydać przykładowo 15 tys. zł w roku, żeby to utrzymać jak należy.

Adam Bawor – powiedział, że hale sportowe są w Białobrzegach, w Albigowej i korzystanie z nich polega na tym, że wchodzi dana grupa i jedna osoba z tej grupy jest odpowiedzialna za halę. Podpisuje się z nią umowę i jeżeli w trakcie trwania treningu jakieś mienie zostanie uszkodzone, to konsekwencje są wyciągnę.

Wojciech Dołęga – powiedział, że ze znajomymi wynajmują halę sportową w Gniewczynie i tam jest oczywista sprawa. Przychodzi osoba otworzyć nam halę i osoba, która odbiera halę. Bardzo łatwo jest sprawdzić czy wszystkie podstawowe rzeczy nie są zniszczone. Umowa podpisywana jest na początku roku i płaci się za to konkretne pieniądze.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że osobom, które zarządzają obiektami jest wygodniej zamknąć powiedzmy o 15 godzinie i mieć spokój.

Andrzej Żelazny – powiedział, że poruszył ten temat, ponieważ trzeba sobie zdać sprawę z tego, że w przyszłości trzeba będzie ponosić określone koszty.

Wojciech Dołęga – powiedział, że te kwestie są do rozstrzygnięcia jak już będzie coś postanowione z halą sportową.

Adam Bawor – powiedział, że chciał wrócić do sprawy wysokości diet radnych. Na poprzedniej komisji odnośnie tej uchwały postawił wniosek i w kuluarach dowiedział się od różnych osób, że nie potrzebnie go składał. W związku z tym chce złożyć wniosek komisji, żeby powrócić do tematu.

Tadeusz Trojnar – zapytał czy przygotować nowy projekt uchwały na sesję.

Adam Bawor – odpowiedział, że wniosek będzie odczytany na sesji, a nie koniecznie od razu podejmować uchwałę, ponieważ nie wiadomo czy wniosek zostanie poparty.

Zaproponował kwoty: pani Przewodnicząca – 1 500 zł, wiceprzewodniczący Rady Gminy i przewodniczący stałych Komisji – 250 zł, radni za udział w sesji – 200 zł, sołtysi – 130 zł.

Wojciech Dołęga – powiedział, że wydaje mu się, że różnica jest duża w porównaniu do innych gmin, odnośnie diety dla pani Przewodniczącej.

Adam Bawor – powiedział, na jakim poziomie są diety w innych gminach: gmina Rakszawa 1300 zł, gmina Gać 650 zł, gmina Żołyńca 1000 zł, gmina Białobrzegi 800 zł.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że nie postuluje, aby zmieniać wysokości diety dla Przewodniczącej, ale z tego co wie, to pani Przewodnicząca będzie bardzo nastawać, żeby pozostawić ją na dotychczasowym poziomie, ponieważ ma świadomość, że ma wysoką dietę.

Wojciech Dołęga – powiedział, że właśnie też patrzy pod tym kątem, żeby cały wniosek nie upadł.

Adam Bawor – zaproponował, żeby ustalić na wysokości 1300 zł. Poprosił pana przewodniczącego o przegłosowanie złożonego przez niego wniosku.

Wojciech Dołęga – zarządził głosowanie nad wnioskiem złożonym przez radnego Adama Bawora.

WNIOSEK NR 2/0012.3.37.2017

Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Markowa z dnia 22 lutego 2017 roku

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa wnioskuje, o ponowne ustalenie wysokości diet dla radnych i sołtysów wsi za udział w pracach Rady Gminy. Proponujemy następujące stawki:

1. Dietę dla Przewodniczącego Rady Gminy w formie miesięcznego ryczałtu w wysokości 1.300 złotych.
2. Dieta radnych za udział w sesji Rady Gminy i członków komisji za udział w posiedzeniu komisji 200 złotych.
3. Dieta Wiceprzewodniczącego Rady Gminy za udział w sesji Rady Gminy i Przewodniczących stałych komisji Rady Gminy za prowadzenie posiedzeń komisji 250 złotych.
4. Dieta sołtysa za udział w sesji Rady Gminy wynosi 130 złotych.

Wyniki głosowania: 3 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 1 – nieobecny.

Wniosek **został** przyjęty.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że dwa tygodnie temu odbyła się narada z przedstawicielami Muzeum w Markowej, była obecna pani Beda z Muzeum Zamku w Łańcucie, pan Marszałek. Według tego, co mówiła pani Beda, która odpowiada za inwestycje Muzeum w Markowej, końcem lutego, początkiem marca będzie ogłoszony przetarg na budowę Sadu Pamięci i Parkingu. Druga informacja to taka, że byliśmy w Warszawie u pani minister kultury, pani Magdaleny Gawin, która jest głównym konserwatorem zabytków, w sprawie Domu Ludowego. Próbowaliśmy ją przekonać, że wpisywanie do rejestru zabytków jest złym pomysłem, ponieważ mieszkańcy są przeciw i budynek jest w złym stanie. Po kilku zdaniach okazało się,

że nie ma dyskusji, ponieważ decyzja zapadła i podejrzewa, że w połowie marca obiekt zostanie wpisany do rejestru.

Adam Bawor – zapytał czy ministerstwo przeznaczy na odbudowę pieniądze.

Tadeusz Trojnar – kontynuował mówiąc, że najpierw próbowaliśmy ją przekonać o zmianę decyzji. Pani minister powiedziała nam, żeby się nie martwić, ponieważ zamki z ruin się odbudowuje. Na spotkaniu obecny był także pan Mateusz Szpytma i później dojechał Marszałek Romaniuk. Okazuje się, że zarówno gminie jak i Muzeum brakuje sali widowiskowej, zatem pani minister zaproponowała, żeby pójść w takim samym kierunku jak w przypadku parkingu, żeby zrobić wspólną odbudowę. Gmina mogłaby korzystać z sali i Muzeum również. Jeżeli z państwa strony byłaby zgoda na takie działanie, to można coś w tym kierunku zacząć robić.

Adam Bawor – powiedział, że zgoda może by i była, ale pasowałoby żeby jak najwięcej środków przekazało ministerstwo.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że różne są warianty. Dodał, że działka, na której stoi stary i nowy Dom Kultury, to są dwie różne działki. Jednym z wariantów odbudowy Domu Ludowego jest podział pół na pół jak w przypadku parkingu, a z tego co zrozumiał, to pani minister byłaby skłonna dać więcej środków, dopóki będzie przy władzy. Wiele wysiłku włożyła w to, aby budżet dla Muzeum był jak największy. Jeżeli gmina podejmie w miarę szybko jakieś działania, to nawet ze środków z budżetu Muzeum na 2017 rok można już skorzystać. Zasugerowała również wprost, że jeżeli Muzeum nie wykorzysta przyznanego budżetu w tym roku, to przyszłoroczny budżet dostanie mniejszy.

Adam Bawor – zapytał jak wygląda przydzielanie środków. Czy są one w pełni przyznawane na odbudowę zabytków.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że są określone zasady w zależności od kategorii zagrożenia budynku i jakości budynku. Jeżeli budynek wpisany jest do międzynarodowych rejestrów, to jest finansowane w 100%. Kwestia jest odnośnie kosztu, ponieważ są zasady dofinansowania środków, jeżeli mielibyśmy to wykonać samodzielnie. Inaczej wyglądało, jeżeli będziemy mieli wspólnie. Gdybyśmy ubiegali się samodzielnie jako gmina, to zasady określone są jedne dla całej Polski. Jest udostępniona lista rankingowa i można sobie popatrzeć kto ile procent dofinansowania dostał, było to przyznawane z zależności od stanu obiektu i wartości zabytkowej.

Stanisław Winiarski – stwierdził, że Dom Ludowy nie ma wartości zabytkowej żadnej, ponieważ nie jest jeszcze wpisany.

Andrzej Żelazny – kontynuował mówiąc, że takie są zasady. Na dzień dzisiejszy czy my będziemy mieć możliwość ubiegać się o dofinansowanie swojej połowy tego nie wie. Co roku minister ustala zasady naboru wniosków. W programach z pieniędzy z ministerstwa jest przyjęte, że co roku ustalany jest budżet na dane zadania i jest odpowiedni podział i są ustalane kryteria. Zatem nie ma jednoznacznej odpowiedzi jak wygląda przydzielanie środków.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że od 1 czerwca Muzeum w Markowej będzie podlegało pod Ministerstwo, ale 5% udziału zachowa Urząd Marszałkowski. Zwracaliśmy się też do pani minister z prośbą, aby wsparła wniosek o przewoźną scenę, ponieważ do dzisiaj nie jest jeszcze rozstrzygnięte.

Stanisław Winiarski – zapytał czy pod budynkiem Domu Ludowego jest fundament.

Andrzej Żelazny – powiedział, że fundament jest, ale wykonany z cegły na zaprawie wapiennej.

Stanisław Winiarski – stwierdził, że to tak jakby nie było fundamentu.

Andrzej Żelazny – dodał, że tam gdzie odkopywaliśmy fundamenty, to jest na to dokumentacja, ale całego budynku do około nie sprawdzaliśmy. Mikolodzy, czyli osoby zajmujące się badaniem grzybów, zrobili ekspertyzę mikologiczną na fundamenty, na ścianę i na konstrukcję dachu.

Adam Bawor – zapytał jaka była decyzja.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że opinia była, że budynek jest zużyty i zagrzybiony, ale też jest zapis, że można ten stan poprawić.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że pani minister przestrzegła, że ma być zachowana bryła Domu Ludowego, a co wykonamy w środku, to według naszego uznania.

Adam Bawor – zapytał jak to będzie czy właścicielami będziemy wspólnie z Muzeum.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że może być tak, że działka będzie współwłasnością, współfinansujemy odbudowę i później koszty utrzymania, a dogadujemy się co do wykorzystania.

Andrzej Żelazny – powiedział, że prawdopodobnie właścicielem będzie Skarb Państwa, a administratorem będzie Muzeum.

Tadeusz Trojnar – dodał, że jest jeszcze jeden pomysł jak to rozwiązać ze strony prawnej, radca będzie na sesji i podejmiemy ten temat.

Andrzej Żelazny – powiedział, że według niego bardzo dobrą decyzją była budowa parkingu pół na pół i dobrze, że udało się porozumieć w sprawie projektu parkingu.

Tadeusz Trojnar – dodał, że pertraktacje trwały rok czasu, ale miejmy nadzieję, że uda się doprowadzić inwestycje do końca.

W związku z brakiem dalszych pytań i wyczerpaniem porządku posiedzenia, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wojciech Dołęga zakończył posiedzenie komisji i podziękował wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała: *Barbara Trojnar*

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI REWIZYJNEJ
Wojciech Dołęga

